

Ustawa śmieciowa zmniejszy konkurencję

11 lutego 2013

Ustawa śmieciowa, narzucająca samorządom organizowanie przetargów na wywóz i zagospodarowanie odpadów, w dłuższej perspektywie może spowodować dominację na polskim rynku firm zagranicznych, a w efekcie – podniesienie cen. Takie jest zdanie Związku Miast Polskich, według którego firmy zagraniczne będą konkurować ze spółkami komunalnymi przede wszystkim ceną, a to może doprowadzić do upadku rodzimych przedsiębiorstw. Zamiast zwiększyć konkurencję, ustawa może w efekcie ją zmniejszyć, na czym stracą mieszkańcy polskich gmin.

Według danych Związku Miast Polskich, 2/3 polskich samorządów już teraz organizuje przetargi na wywóz śmieci z należących do nich nieruchomości. Po wejściu w życie będą je organizowały dla obszaru całej gminy.

– 1/3 samorządów w Polsce ma dobrze działające firmy komunalne, które zajmują się m.in. odbiorem odpadów. Przez lata w te firmy się inwestowało. One dają zatrudnienie dziesiątkom tysięcy ludzi. Inwestowaliśmy w nie miliony złotych. Teraz będzie sytuacja, w której firmy prywatne, zagraniczne, z dość nielimitowanym kapitałem stają do przetargu – tłumaczy Tomasz Podkański ze Związku Miast Polskich. Jego zdaniem polskie firmy prywatne, czy nawet komunalne nie mają szans z taką konkurencją. – Firmy zagraniczne bez zmrżenia oka – jak sądzimy – będą mogły zejść z ceną, poczekać aż konkurenci padną i potem jako monopolisci będą się czuli swobodniej na rynku, co możemy odczuć – dodaje.

Samorządom zależy na tym, aby w tych miejscach, gdzie działają spółki komunalne wywożące śmieci, samorządy mogły im przekazywać to zadanie bez przetargu. Przedstawiciel Związku

Miast Polskich argumentuje, że zezwala na to między innymi ustawa o gospodarce komunalnej.

– Mamy tutaj konflikt dwóch ustaw, z których stosowanie się do jednej, tego pakietu ustaw śmieciowych, powoduje, że inne ustawy, które są obowiązujące w naszym kraju, a także uregulowania unijne, nagle przestają być stosowane. Więc nie dosyć, że w dłuższej perspektywie czasu na pewno skazujemy się na wyższe ceny, choć może niekoniecznie w pierwszym roku, to działamy niezgodnie z innymi ustawami, a już na pewno majątek naszych firm, nasz wspólny majątek ulegnie rozsprzedaniu. – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Tomasz Potkański.

Jednocześnie zaznacza, że zmiany w systemie gospodarowania odpadami są niezbędne.

– Jedynie w ten sposób można zapanować nad tym obiegiem strumienia odpadów, wyeliminować patologie, jakie na tym obszarze istniały, i, co jest nie bez znaczenia, spełnić wymagania unijne, bo kary za nieprzestrzeganie ich będą wynosiły miliony euro dziennie, więc to jest ostatni moment, kiedy jeszcze możemy coś zrobić – mówi Potkański.

Nowa ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach obowiązuje od 1 stycznia. Ustawodawca dał gminom pół roku na wprowadzenie zmian. 25 stycznia Sejm przegłosował nowelę do tzw. ustaw śmieciowych. Zgodnie ze zmianami, gminy będą mogły ustalać wysokość opłat za wywóz śmieci według różnych metod. Wcześniej ustawa narzucała samorządom ustalenie opłaty za odbiór śmieci dzielonej na wszystkich mieszkańców gminy. Oznaczałoby to jedną stawkę dla wszystkich mieszkańców.

Z danych Ministerstwa Środowiska wynika, że 40 proc. Polaków nie ponosiło dotychczas żadnych opłat za wywóz śmieci. Ministerstwo zapewnia, że mieszkańcy gmin nie muszą się obawiać wzrostu cen. Innego zdania są eksperci Krajowej Izby Gospodarczej, którzy szacują, że cena wzrośnie od 100 do 200 proc.

Źródło: [Newseria](#)